



rozważa i Solidarności

STOCZNIA GDAŃSKA

NR 103

11. 10. 1988

ROZPOCZĘŁO NORMALNĄ PRACĘ BIURO MIĘDZYZAKŁADOWEGO KOMITETU ORGANIZACYJNEGO NSZZ "SOLIDARNOSĆ". SIEDZI-BA BIURA ZNAJDUJE SIĘ GOŚCINNIE PRZY PARAFII ŚW. BRYGIDY W GDAŃSKU. BIURO CZYNNIE JEST OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 15.00 DO 18.00. ZADANIEM BIURA JEST POMÓC W ORGANIZOWANIU STRUKTUR "SOLIDARNOSCI" W ZAKŁADACH PRACY, OPIEKA PRAWNA, DORADZTWO, WYMIANA INFORMACJI.

Droga do legalności

"Położyliśmy ledwie fundament" - tak zatytułowaliśmy odredakcyjny komentarz w pierwszym postrajkowym numerze "Rozwagi i Solidarności" z września. Strajk majowy nadał nowej dynamiki pracom odbudowy naszego związku w Stoczni, uświadomił nam naszą siłę, ale i słabość. Strajk sierpniowy rozszerzył to doświadczenie na szereg innych zakładów i po raz pierwszy od siedmiu lat zmusił władzę do uznania naszej siły. Chcielibyśmy jednak wierzyć, że podjęcie negocjacji z naszymi przedstawicielami jest wynikiem rzeczywistej woli znalezienia wyjścia z trudnej sytuacji w jakiej znajduje się nasz kraj, a nie był to tylko manewr taktyczny dla wygaszenia strajków.

Majowy i sierpniowy protest wytworzyły dwie nowe płaszczyzny walki o Związek: pierwszą są negocjacje naszych przedstawicieli z Lechem Wałęsą na czele w ramach rozmów "okrągłego stołu", drugą oddolna praca organizacyjna w zakładach z podejmowanymi coraz częściej próbami rejestracji "Solidarności". Obie te płaszczyzny są równie istotne i, co ważniejsze, nie tylko się uzupełniają, lecz są sobie niezbędne. Bez politycznej zgody na pluralizm związkowy, do której osiągnięcia dążą nasi przedstawiciele w rozmowach z władzą, nie można oczekiwać zgody na legalną działalność "Solidarności" choćby w pojedynczych zakładach. Legalność jest zaś związkowi potrzebna jak tlen - powiedział ostatnio przywódca sierpniowego strajku Jacek Merkel.

Z drugiej strony tylko postępująca odbudowa Związku w zakładach pracy, przyrost jego siły mierzony ilością członków, ich zorganizowaniem i rzeczywistą działalnością mogą dla naszych negocjatorów stać się podstawowym argumentem w staraniach o ową polityczną zgodę na pluralizm związkowy.

Tymczasem często zapomina się o tej, wydawałoby się tak oczywistej zależności. Często spotyka się pogląd, że swą siłę zademonstrowaliśmy dostatecznie podczas strajków i to wystarczy - teraz nadszedł czas dla negocjatorów. U źródeł takiego myślenia leży dokonanie jednostronnej tylko oceny sierpniowego protestu - gdyż oprócz ukazania naszej siły obnażył on także nasze słabe punkty. Takie myślenie usprawiedliwione było w Sierpniu 80 roku, kiedy w gdańskim MKS-ie reprezentowanych było ponad 800 zakładów. Tak myślało też wielu z nas opuszczając w tym roku Stocznnię w wielotysięcznym pochodzie dumnie skandującym "Jest nas trzystu!" - i to także jest zrozumiałe, trudno bowiem dostrzec słabość ze środka tak licznego tłumu.

Jednak po wyjściu ze Stoczni przyszedł czas na rzetelną ocenę naszych aktywów. I cóż - gdyby naszą siłę przyrównać do liczby dziesięciu milionów członków "Solidarności" w roku 80-tym - to jakby nie patrzeć było nas niewiele więcej niż trzystu. Oczywiście - może ktoś powiedzieć - ale przecież masowe poparcie, pomoc pieniężna, żywnościowa, moralna, tłumy w kościołach... Związkowa prasa i książki, struktury podziemne, tajne komisje zakładowe, regionalne, Krajowa Komisja Wykonawcza... - można by jeszcze dodać - to wszystko rzeczywiście istnieje, to też siła Związku, której nie można nie doceniać i której zawdzięcza on swoje przetrwanie w trudnym okresie. Ale to jeszcze nie związek zawodowy, który jest w stanie skutecznie bronić pracowniczych interesów. Taki związek prócz legalności i programu działania potrzebuje struktury organizacyjnej. To jest nasza podstawowa słabość.

Dlatego tak ważne jest podjęcie teraz trudnej pracy nad odbudową organizacyjną Związku w zakładach. I dlatego też potrzebne jest łączenie jej z walką o legalność poprzez składanie wniosków o rejestrację do sądów. Wyrażamy w ten sposób nie tylko naszą wolę działania, odwagę i zdecydowanie, ale dajemy naszym przedstawicielom w rozmowach z władzami jedyny argument nie do zbicia, którego autentyczności nie

można nie uznać. Ma to także bardzo duże znaczenie na forum międzynarodowym - dla Międzynarodowej Organizacji Pracy odmowy rejestracji wydawane przez sądy, są jedynymi dowodami, których rząd polski nie może obalić, na łamanie ratyfikowanej w 1958 roku przez PRL konwencji nr 57 MOP o wolności tworzenia związków zawodowych.

Często spotyka się jednak pozornie równie poważne argumenty przeciwko podejmowaniu prób rejestracji wysuwane z pozycji "fundamentalistycznej" bądź "pragmatycznej". "Fundamentalisci" twierdzą, że przecież "Solidarność" jest legalna i jako taka ostatnie siedem lat przetrwała, zaś w świetle prawa to właśnie przepisy stanu wojennego i delegalizacja Związku były działaniami nielegalnymi. Podejmując zaś teraz starania o rejestrację nie tylko oddajemy rację moralną przeciwnikowi i sankcjonujemy wprowadzenie przez niego stanu wojennego, ale tworzymy nowy, inny związek, bo ta prawdziwa "Solidarność" trwa nadal w postaci przede wszystkim struktur podziemnych, prasy itp.

Z taką argumentacją, choć jej źródła są często szlachetne, nie można się jednak zgodzić. Związek zawodowy tworzą przede wszystkim pracownicy zakładów pracy, a nie struktury podziemne i niejawne. Owszem, są one niezbędne w warunkach braku możliwości legalnego działania i w sytuacji masowych represji stanu wojennego, lecz gdy tylko sytuacja na to pozwala związek musi wrócić do zakładów, musi w nich odtworzyć swoją siłę.

Od wprowadzenia stanu wojennego minęło siedem lat - to okres w którym w prawie każdej organizacji masowej obok starych działaczy pojawiają się nowi i nie oznacza to wcale, że organizacja jest inna. Związek to "sztafeta ludzi" dążących do jednego celu. Jednym z ważniejszych obecnie jego zadań jest doprowadzenie do nowych wyborów w zakładach, do odtworzenia struktur zakładowych zgodnych ze statutem, do wypełnienia luk w tych strukturach przez ludzi nowych, którzy często do "Solidarności" siedem lat temu nie należeli bo byli zbyt młodzi. Takie możliwości stwarza właśnie powoływanie Komitetów Organizacyjnych, które dopóki sąd nie odrzuci wniosku o rejestrację, są ciałami legalnymi. Powstanie takiego Komitetu w Stoczni Gdańskiej poparła wiosną Tajna Komisja Zakładowa, zaś na jego czele stanął przewodniczący zakładowej organizacji Związku z roku 1981 Alojzy Szablewski. Akcja rejestracyjna spotkała się też ze zrozumieniem i poparciem dwóch największych obok komunistycznej światowych central związkowych - Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych i Światowej Konfederacji Pracy, które stwierdziły, że nie widzą żadnego dysonansu między nieprzerwanym istnieniem "Solidarności" a jej walką o przyszłości legalności.

"Pragmatycy" głoszą, że podejmując taką akcję niepotrzebnie odsłaniamy ludzi, czego nie można zrobić przed uznaniem przez władzę legalności Związku. Jednak represje za zakładanie Związku ograniczają się obecnie do co najwyżej gróźb i rozmów ostrzegawczych, a nic też nie stoi na przeszkodzie by obok jawnego Komitetu Organizacyjnego pozostała istniejąca dotąd Tajna Komisja Zakładowa. Co więcej, nikt przecież nie dąży do ujawnienia całej dotychczasowej struktury związkowej z poligrafia i siecią kolportażu - to byłoby absurdem.

Mówi się wreszcie, że tworzenie Komitetów Organizacyjnych i próby rejestracji Związku na szczeblu zakładowym były dobrą akcją taktyczną, lecz teraz straciła ona swój sens wobec starań o legalizację Związku podejmowanych centralnie. Nie można jednak taktycznie "uruchamiać" czy też "wygaszać" autentycznej aktywności wynikającej z rzeczywistych potrzeb członków Związku. Powołanie Komitetu Organizacyjnego, przygotowanie wniosku, projektu statutu,

procedura sądowa wymagają dużego zaangażowania i pracy - traktowanie tego jako taktycznego wybiegu jedynie jest po prostu nieuczciwe.

Starania o legalizację naszego Związku muszą być działaniami wielopłaszczyznowymi. Struktury podziemne, którym zawdzięczamy przetrwanie Związku, musimy uzupełnić o nowe sposoby walki - starania

o legalizację Związku na szczeblu centralnym i otwieranie "Solidarności" w zakładach pracy. Te trzy płaszczyzny są niezbędne, by na fundamencie, który położyliśmy tak działalnością z lat 80-81, trwaniem w okresie siedmiu trudnych lat jak i tegorocznym majowym i sierpniowym protestem odbudować gmach Związku. Czeka nas ciężka praca.

DOKUMENTY DOKUMENTY DOKUMENTY DOKUMENTY

Cele Komitetów Organizacyjnych

OŚWIADCZENIE NR 2

Miniony miesiąc od zakończenia sierpniowych strajków był dla NSZZ "Solidarność" w Gdańsku okresem intensywnych działań organizacyjnych zmierzających do odbudowy struktur naszego Związku w zakładach pracy. Działania te prowadzono zarówno w zakładach, które w sierpniu strajkowały o zalegalizowanie NSZZ "Solidarność", jak i w tych, które włączyły się do pracy w Międzyzakładowym Komitecie Organizacyjnym NSZZ "Solidarność" po strajkach. MKO NSZZ "Solidarność" zgodnie ze swym Oświadczeniem nr 1 z dnia 3.09 nie stanowi żadnej władzy wobec Komitetów Organizacyjnych wchodzących w jego skład.

Celem MKO jest w pierwszym rzędzie pomoc w odbudowie struktur "Solidarności" w każdym zakładzie, gdzie działacze i członkowie Związku podejmują trud działań właściwych dzisiejszemu czasom.

MKO przedstawia członkom NSZZ "Solidarność" poniższe ustalenia będące wspólnym poglądem biorących udział w pracach MKO Komitetów Organizacyjnych:

1. Najważniejszym, bieżącym celem NSZZ "Solidarność" jest odzyskanie możliwości legalnego działania. Dla osiągnięcia tego celu Związek nasz musi zmobilizować wszystkie siły.
2. Uważamy Komitety Organizacyjne za tę formę działania, która najlepiej odpowiada obecnej sytuacji organizacyjnej Związku. Komitety Organizacyjne tworzone są w zakładach pracy z woli działaczy i członków NSZZ "Solidarność". Komitety Organizacyjne powstają samodzielnie z inicjatywy istniejących struktur zakładowych Związku lub pochodzą z wyboru spośród zadeklarowanych członków "Solidarności".
3. Komitety Organizacyjne pełnią tymczasowo /do czasu uzyskania możliwości legalnego działania/ te wszystkie statutowe funkcje Komisji Zakładowej, które można pełnić obecnie. W szczególności Komitety organizacyjne prowadzą ewidencję członków, organizują zbieranie składek, wypłacają zasiłki statutowe, interweniują w sprawach pracowniczych, prowadzą gospodarkę finansową, informują MKO o wszystkich sprawach wymagających pomocy Związku.
4. Jedną z ważnych czynności Komitetów Organizacyjnych jest złożenie w sądzie wniosku o zarejestrowanie organizacji zakładowych NSZZ "Solidarność". Składanie takich wniosków przyczyniło się w znacznej mierze do ożywienia działalności "Solidarności" w wielu zakładach pracy. Miało także istotny wpływ na uznanie żądania zalegalizowania NSZZ "Solidarność" za podstawowy postulat majowych i sierpniowych strajków. Te organizacje zakładowe, których wnioski zostały odrzucone przez Sąd Najwyższy, mogą składać wnioski rejestracyjne повторно - szczególnie, gdy znajduje to uzasadnienie w rozwoju "Solidarności" w tym zakładzie pracy.
5. Komitety Organizacyjne delegują swych przedstawicieli do MKO o ile zamierzają brać udział w pracach MKO. Delegaci biorą udział w zebraniach MKO a także utrzymują łączność między MKO a macierzystą organizacją zakładową NSZZ "Solidarność". Zgodnie z wcześniejszym oświadczeniem MKO, skład MKO nie jest zamknięty. Członkami MKO stają się delegaci tych zakładowych organizacji związkowych, które liczą ponad 100 członków lub powyżej 50% stanu zatrudnienia.
6. Zgodnie z uchwałą I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" z 1981 roku składka członkowska wynosi 1% zarobku. Komitety Organizacyjne biorące udział w pracach MKO przekazują comiesięcznie kwotę równą 10% zebranych składek członkowskich do kasy MKO.
7. Zebrania MKO odbywają się w każdy poniedziałek o godz. 16.00 w siedzibie MKO. W każdy dzień ro-

boczyć w godzinach od 15.00 do 18.00 czynne będzie Biuro MKO mieszczące się gościnnie na terenie parafii kościoła św. Brygidy w Gdańsku. W Biurze można uzyskać bliższe informacje o działalności MKO oraz pomocy jaką może świadczyć MKO wobec komitetów organizacyjnych. W Biurze pełnić także będą dyżury działacze Komitetów Organizacyjnych, którzy będą służyć radą i doświadczeniem.

Gdańsk, 3.10.1988 r.

Międzyzakładowy
Komitet Organizacyjny NSZZ
"Solidarność" w Gdańsku

Z prac MKO

KOMUNIKAT NR 1

W dniu dzisiejszym, t.j. 19 września odbyło się posiedzenie Międzyzakładowego Komitetu Organizacyjnego NSZZ "Solidarność" w Gdańsku. Postanowiono przyjąć do MKO jako przedstawiciela NSZZ "Solidarność" Służby Zdrowia Alinę Pieńkowską.

W trakcie spotkania została przedstawiona sprawa dyscyplinarnych zwolnień w Stoczni Północnej. Dyskutowano nad sposobami przywrócenia do pracy represjonowanych kolegów.

W dalszej części spotkania przewodniczący MKO Jacek Merkel zrelacjonował przebieg rozmów ze stroną rządową na tematy związane z organizacją "okrągłego stołu". Wskazał na rozbieżności interesów stron, wzajemny brak zaufania i niechęć do ustępstw w sprawie "Solidarności". Stwierdzono, że przyszłe negocjacje zapowiadają się jako trudne i długotrwałe, zaś perspektywy legalizacji wydają się odległe w czasie.

W tej sytuacji podstawowym zadaniem Związku jest tworzenie struktury "Solidarności" w zakładach pracy głównie poprzez zakładanie Komitetów Organizacyjnych i składanie do sądów wniosków o rejestrację "Solidarności".

Następnie Jacek Merkel przedstawił przebieg spotkania z przedstawicielami MKS-ów Szczecina, Jastrzębia oraz KS Huty Stalowa Wola. MKO uznał za konieczne kontynuowanie współpracy między powstałymi w czasie strajków strukturami "Solidarności". MKO przyjął z satysfakcją informację o przekształceniu się MKS Szczecin w Międzyzakładowy Komitet Organizacyjny.

Gdańsk, 19.09.1988 r.

za Międzyzakładowy
Komitet Organizacyjny
NSZZ "Solidarność" w Gdańsku
Jacek Merkel

Poparcie TKZ

OŚWIADCZENIE

Zebrana na posiedzeniu w dniu 28.09.1988 Tajna Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" Stoczni Gdańskiej po dokonaniu oceny sytuacji społeczno-politycznej w kraju oświadcza:

1. Nadal istnieje konieczność utrzymywania tajnych zakładowych struktur "Solidarności".
2. TKZ SG zwraca się z propozycją do wszystkich TKZ-ów w kraju o rozbudowę tych struktur i maksymalne wykorzystanie obecnej sytuacji.
3. Zakończenie tajnej działalności może nastąpić dopiero po uzyskaniu pewności legalnego działania NSZZ "Solidarność".
4. TKZ SG w pełni popiera działalność oficjalnej Komisji "Solidarności" w Stoczni Gdańskiej i deklaruje wszelką możliwą pomoc ze swej strony.
5. Najważniejszym punktem negocjacji z władzami musi być legalizacja "Solidarności", która swą działalnością i strukturą jest obecna z załogami w zakładach pracy w każdej sytuacji.

Gdańsk, 28.09.1988 r. Tajna Komisja Zakładowa
NSZZ "Solidarność"
Stoczni Gdańskiej

DEKLARACJA CZŁONKOWSKA

W coraz liczniejszych zakładach pracy podejmuje się akcje odbudowy organizacyjnej naszego Związku: prowadzone są zapisy nowych członków, powołuje się Komitety Organizacyjne NSZZ "Solidarność", składa się wnioski o rejestrację do sądów. Aby jednak możliwe było zgodne ze statutem powołanie struktur zakładowych niezbędne staje się przywrócenie sformalizowanego członkostwa w Związku. Dlatego podjęto ostatnio w Stoczni i w szeregu innych zakładów akcje wypełniania deklaracji członkowskich. Jest ona konieczna nie tylko ze względu na napływ nowych członków, lecz i dlatego, że niewielka tylko część dokumentacji Komisji Zakładowych z lat 1980-81 została ocalona.

Obok reprodukowujemy wzór deklaracji przyjęty przez wszystkie zakłady reprezentowane w Międzyzakładowych Komitetach Organizacyjnych NSZZ "Solidarność" w Gdańsku, Szczecinie, Jastrzębiu, Stalowej Woli, Toruniu i Wrocławiu.

Osoby, które należały do "Solidarności" od chwili jej powstania wpisują jako datę przystąpienia do Związku 1.09.1980 r. Ci, którzy należeli do "neozwiązków" mogą przystąpić do "Solidarności" po udokumentowaniu wystąpienia z tamtej organizacji, przy czym nawet jeśli należeli wcześniej do naszego Związku nie wlicza im się tego do stażu członkowskiego i wpisują w deklaracji datę jej wypełnienia.

Statut "Solidarności" wymaga aby nowi członkowie byli przyjmowani do Związku uchwałą Komisji Zakładowej. Wpis ten oraz potwierdzenie wydania legitymacji członkowskiej dokonywane będą przez komitety organizacyjne po ich powołaniu. Wypełnione deklaracje członkowskie przechowywać będą komisje zakładowe. W najbliższym czasie przewidywane jest wprowadzenie także legitymacji członkowskich.

DEKLARACJA CZŁONKOWSKA

Imię i nazwisko (całkowicie) _____
 Wzrost _____
 Ciężar ciała _____
 Data i miejsce urodzenia _____
 Zawód _____
 Zakład pracy _____
 Wydział _____
 Numer ewidencyjny _____
 Data i miejsce urodzenia _____
 Zawód _____
 Zakład pracy _____
 Wydział _____
 Numer ewidencyjny _____
 Jest członkiem NSZZ "Solidarność" od dnia _____
 Legitymacja nr _____

Solidarność

Przełożyłem deklarację i odczytałem ją. Uchwałą Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" _____
 z dnia _____

Imię i nazwisko (całkowicie) _____
 Wzrost _____
 Ciężar ciała _____
 Data i miejsce urodzenia _____
 Zawód _____
 Zakład pracy _____
 Wydział _____
 Numer ewidencyjny _____
 Jest członkiem NSZZ "Solidarność" od dnia _____
 Legitymacja nr _____

zakład pracy wydział numer ewidencyjny

data podpis pieczęć

zakład pracy wydział numer ewidencyjny

data podpis pieczęć

W zakładach Wybrzeża Gdańska Stocznia Remontowa

"Solidarność" w Remontówce już w czasie trwania strajku jak i teraz zyskała zasłużoną opinię najbardziej dynamicznej organizacji, czego dowodem były regularnie odbywające się zebrania KO, przeprowadzone wybory, współpraca z Radą Pracowniczą oraz sukcesy w rozmowach z dyrekcją. Rada Pracownicza przedstawiła inicjatywę "okrągłego stołu" przy którym zasiąść miałyby wszystkie siły działające w Stoczni m.in. "Solidarność" PRON, PZPR itp. Celem miałyby być przedyskutowanie problemów pracowniczych i produkcyjnych zakładów. Na zapowiadane wcześniej spotkanie stawiała się Rada Pracownicza, "Solidarność", neozwiązki i Liga Kobiet. Dyrekcja, PZPR i pozostałe zaproszone organizacje odmówiły udziału w spotkaniu twierdząc, że w obec nie rozpoczętych jeszcze obrad "dużego okrągłego stołu" byłaby to zgoda na tworzenie tzw. "faktów dokonanych". Mimo niepełnego składu dyskusja nad ustalonymi w programie tematami odbyła się. Rada Pracownicza nie rezygnuje z prób zorganizowania takiego spotkania w pełnym składzie. Wobec niepodejmowania przez dyrekcję rozmów z przedstawicielami NSZZ "S" Rada Pracownicza GSR powołała 6-osobową komisję do spraw załogi /w jej skład wchodzi pięciu członków "Solidarności"/, celem której jest prowadzenie rozmów z dyrekcją w sprawach sygnalizowanych przez pracowników Komitetem Wydziałowym NSZZ "S". 9.10. odbyło się trzecie walne zebranie członków NSZZ "S" GSR, na którym zdecydowano o złożeniu do sądu wniosku o rejestrację KO NSZZ "S" GSR oraz uchwalono program działania Związku na terenie stoczni.

Stocznia Północna

Tutaj, podobnie jak w porcie, dyrekcja zdecydowała się na represję. Po strajku zwolniono w trybie natychmiastowym 30 pracowników, w tym także członków Komitetu Strajkowego. Mimo formalnego zwolnienia pracownicy nadal przychodzili do pracy. O sytuacji powiadomiono Episkopat i Lecha Wałęsę, którzy podjęli się prób interwencji w Warszawie. Jednocześnie problem ten stanął na forum MKO, gdzie dyskutowano nad sposobami wymuszenia przywrócenia do pracy zwolnionych osób. Zdecydowano zorganizować serię wieców protestacyjnych w zakładach należących do MKO. Do wieców nie doszło, ponieważ następnego dnia dyrekcja Stoczni zadeklarowała przyjęcie do pracy zwolnionych na dotychczasowych warunkach od dnia 5 września, czyli od dnia wypowiedzenia. Obecnie w Stoczni organizowane są wybory do władz Związku. Do tej pory odbyły się one na dwóch wydziałach. Wobec negatywnej oceny działalności Rady Pracowniczej zbierane są podpisy pod wnioskiem o rozwiązanie jej i ponowne wybory.

INFORMACJE

Z POSIEDZEŃ MKO

Na posiedzeniu MKO 3.10. postanowiono upoważnić Jacka Merkela zarówno do uczestnictwa w pracach KKW jak i rozmowach "okrągłego stołu".

10.10. omawiano problem szkolenia członków Komitetów Organizacyjnych obejmującego m.in. tematy: prawo pracy, ustawy o samorządzie pracowniczym i związkach zawodowych, księgowość, działalność w warunkach nielegalnych. Dyskutowano także nad zasadami współpracy z Radami Pracowniczymi.

ZJAZD "SOLIDARNOŚCI" UCZELNI I PLACÓWEK PAN

8.10. na Uniwersytecie Gdańskim odbyło się spotkanie przedstawicieli NSZZ "Solidarność" szkół wyższych i placówek PAN. Zebrani podkreślali, że najważniejszym celem wszelkich działań społecznych jest wyprowadzenie kraju z kryzysu, a warunkiem tego jest legalne działanie "Solidarności". Za najważniejsze cele działalności Związku na uczelniach uznano walkę o autonomię nauki, odbudowę etosu pracownika naukowego i poprawę sytuacji materialnej nauki /w tym płac pracowniczych/. Zebrani uznali, że dochodzenie do legalnej działalności Związku zależy od warunków lokalnych i może przybierać różne formy. Wyrazili też uznanie dla odważnych działań NZS. Ugłoszono pełne poparcie dla reprezentacji NSZZ "Solidarność" w rozmowach "okrągłego stołu". W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele 15 placówek szkolnictwa wyższego i PAN.

Stocznia im. Komuny Paryskiej

20 września powstał dwudziestoosobowy KO NSZZ "Solidarność", który 10 października złożył do sądu wnioski o rejestrację. Pełnomocnikiem Komitetu jest mec. Jacek Taylor. W związku z powstaniem Komitetu nasila się represje wobec działaczy "Solidarności". Jeszcze w czasie strajków utworzono "czarną listę" na podstawie której urlopowano część działaczy bez ich zgody. Obecnie dyrekcja pragnąc wyeliminować niewygodnych dla niej ludzi zawarła ze Spółdzielnią "Trapex" umowę, na mocy której działacze "Solidarności" kierowani są do innych zakładów pracy.

Stocznia "Radunia"

Czynione są przygotowania do złożenia wniosku o zarejestrowanie NSZZ "Solidarność" Stoczni "Radunia". Realizowana jest część wysuniętych w czasie strajków postulatów o charakterze ekonomicznym m.in. zwiększenie dodatków za godziny nadliczbowe, zwiększenie stawek godzinowych /nowa tabela płac/, zwiększony dodatek za staż pracy - naliczanie dodatku od średniej płacy danego pracownika, a nie od najniższej płacy krajowej, jak było do tej pory, zmiana regulaminu premii eksportowej. Pozostałe postulaty nie zostały do tej pory spełnione. Dotyczy to m.in. zasady typowania na wyjazdy zagraniczne - nadal decyduje o tym dyrekcja w porozumieniu z PZPR i OPZZ a warunkiem wyjazdu jest przynależność do neozwiązków. Załoga domaga się aby decyzje podejmowane były w porozumieniu z Radą Pracowniczą.

Stocznia "Wisła"

25 września dyrekcja podjęła, a Rada Pracownicza zaakceptowała, decyzję o przymusowej pracy w cztery wolne soboty tego roku. Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" pod petycją żądającą przywrócenia dobrowolności pracy zebrała 346 podpisów /87% załogi z bezpośredniej produkcji/. 30 września dyrekcja i Rada Pracownicza odwołały ową decyzję.

Nowe Komitety Organizacyjne

10 października odbyło się zebranie pracowników Stoczni Remontowej "Nauta" w Gdyni. 57 członków założycieli podjęło uchwałę o utworzeniu NSZZ "Solidarność" Stoczni i wybrało 15-osobowy Komitet Założycielski, który złożył wniosek o rejestrację w Sądzie Wojewódzkim w Gdańsku.

W Biurze Projektów Elektrowni i Przemysłu "Elpro" oddział w Gdyni 7.09. ukonstytuował się Komitet Założycielski NSZZ "Solidarność". Przewodniczącym został Tadeusz Wyganowski, zastępcą Marek Stachura, sekretarzem Lucyna Suwiczak. Ponad połowa pracowników /na 79 zatrudnionych/ zadeklarowała swą przynależność do Związku.

29.09. w Instytucie Oceanologii PAN w Sopocie wybrano Tymczasowy Komitet Założycielski NSZZ "Solidarność". Podjęto uchwałę o wystąpieniu o rejestrację Związku i o poparciu dla Lecha Wałęsy w rozmowach "okrągłego stołu". Zebrano 71 deklaracji /na 120 osób zatrudnionych/.

12.09. na zebraniu grupy inicjatywnej wybrano Komitet Organizacyjny NSZZ "Solidarność" Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej Gdańsk-Maczkowy o/Wrzeszcz w składzie: Leszek Wleczorek - przewodniczący, Maciej Ilczewski - wiceprzewodniczący i Henryk Matys - sekretarz.

3.10. zawiązała się Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" Uniwersytetu Gdańskiego. Przewodniczącym został doc. Maciej Żylicz, wiceprzewodniczącym mgr Bogdan Olszewski. Do dnia 1.10. zebrano 600 podpisów osób deklarujących wolę przystąpienia do Związku.

W Akademii Medycznej na 3 tys. pracowników deklaracje wstąpienia do Związku podpisały 672 osoby, w Akademii Muzycznej 54 osoby /około 30%/, w Wyższej Szkole Morskiej 20 osób, a w 21 szkołach 300 osób.

Akademicko-Oświatowy Komitet Organizacyjny dyżuruje w środy od 16.30 do 18.00 w salce katechetycznej kościoła św. Bartłomieja przy ulicy Gnilnej.

NASZA SONDA - NASZA SONDA - NA

W sondzie na temat znaczenia głównego, nadal aktualnego, postulatu sierpniowego strajku przedstawiamy dziś wypowiedź Pawła Huelle. Za swój debiut powieściowy *Weiser Dawidek* otrzymał w tym roku prestiżową nagrodę emigracyjnej fundacji im. Kościelskich.

PAWEŁ HUELLE: *Nie ulega wątpliwości, że "Solidarność" jest trwałym elementem naszej rzeczywistości społecznej i politycznej, czy to się komu podoba, czy nie, i jako taka powinna znaleźć możliwości legalnego działania. Świat pracy, robotnicy, inteligencja muszą mieć swoją własną, przez siebie wybraną i akceptowaną reprezentację związkową. Nie uważam, aby możliwa była prawdziwa i głęboka reforma naszego życia ekonomicznego bez współdziałania takiej reprezentacji. A przecież wszyscy, niezależnie od poglądów politycznych, pragniemy żyć w kraju, w którym uczołwa praca, wysiłek, dają jakieś wymierne efekty. Na razie setki tysięcy młodych ludzi pracuje jedynie na to, aby przeżyć. Perspektywa własnego mieszkania, czy minimum jakiejś stabilizacji oddala się ciągle w nieokreśloną przyszłość. Jak długo mają czekać?*

Oczywiście - samo zalegalizowanie "Solidarności" - jeżeli nastąpi - nie rozwiąże automatycznie wszystkich problemów. Potrzebne są kredyty, dobra organizacja pracy, sensowny system podatkowy. Potrzebne jest zniesienie absurdalnych barier administracyjnych, które w imię idei sprzed kilkadziesiąt lat hamują skutecznie wszelkie inicjatywy produkcyjne. Wreszcie potrzebna jest zmiana struktury naszego przemysłu, który - zbyt ciężki jak na drugą połowę XX wieku - zasmarował tylko środowisko i wymaga miliardowych dotacji z naszych kieszeni. Myślę, że każdy z nas, tego właśnie oczekwałby od nowego rządu. Tego, że podejmie program autentycznych reform, szukając prawdziwych partnerów w społeczeństwie. Jednym z takich wartygodnych partnerów jest bez wątpienia "Solidarność".

SPOTKANIE TWÓRCÓW KULTURY

We wrześniu odbyło się spotkanie pracowników kultury i przedstawicieli środowisk twórczych Trójmiasta. Przedstawiono sytuację "Solidarności" w poszczególnych instytucjach.

Wobec rozbieżności interesów poszczególnych środowisk zorganizowano dodatkowe spotkanie na którym wysunięto propozycję powołania Regionalnej Komisji Kultury NSZZ "Solidarność". Została ona utworzona po zorganizowaniu się "Solidarności" w zakładach i przeprowadzeniu wyborów do KZ.

G10

W posiedzeniu Gdańskiej Inicjatywy Obywatelskiej 28.09. wzięli udział przewodniczący MKO Jacek Merkel oraz Lech Kaczyński. Mandatariusze G10 uznali, że obecność tych przedstawicieli "Solidarności" jest sprawą naturalną i wyrazili nadzieję, że stanie się ona trwałym zwyczajem. Zadeklarowano pomoc w szkoleniu członków Komitetów Organizacyjnych głównie w zakresie prawa.

ZADANIE ROLNIKÓW

Wojewódzka Rada Rolników NSZZ RI "Solidarność" w Gdańsku na posiedzeniu 2.10. uchwaliła stanowisko w sprawie udziału przedstawicieli "Solidarności" RI w obradach "okrągłego stołu". Uważa ona za konieczną obecność swoich przedstawicieli w rozmowach na tematy ponownej legalizacji całej "Solidarności" łącznie z "Solidarnością" RI, gospodarczych problemów kompleksu rolno-żywnościowego oraz problemów samorządowych, strukturalnych i politycznych. Rada wezwała Zarządy Gminne NSZZ "Solidarność" RI do jawnej działalności na swoich terenach. "Niech fakty te będą wyrazem poparcia dla Lecha Wałęsy i delegacji Krajowej Rady Rolników w rozmowach o legalizacji "Solidarności". Jesteśmy przekonani, że: **"BEZ CAŁEJ SOLIDARNOSCI NIE MA WOLNOŚCI"**.

WIEC NA UG

11.10. odbył się na UG legalny /uznany przez rektora, który ogłosił godziny rektorskie/ wiec, w którym uczestniczyło ok. 1000 studentów i pracowników. Głos zabierali m.in. rektor Jackowiak, przedstawiciel TKZ NSZZ "Solidarność" prof. Głęboccki oraz działacze samorządu, NZS-u, stowarzyszenia "Verbum". Po wiecu przyjmowano zapisy do NZS.

STALOWA WOLA - SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze pospiesziliśmy się z podaniem informacji o głodówce, która miała się odbyć na znak protestu przeciw represjonowaniu strajkujących hutników. Na skutek wycofania się władz z represji skończyło się jedynie na groźbie.

PODZIĘKOWANIA

RKS NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk - 500 tys.; Genowefa - 5 USD; Basia - 1200; Przyjaciele z Poznania - 5000; KUL 20000; lekarze - 5000; Poznań - 10000; Stocznia Komuny - 20000; atryści - 5000; Hanka i Gabryliela - 5000; CTO - 20000; Zdzisiek - 1000; Zygmunt z Żywca - 2000; RN - 77500; Z.P.U. w Niemczech - 21000 i 850,59 DM; Doktor - 2000; Przyjaciele z Koszalin - 2000.

REDAGUJE ZESPÓŁ

DRUK: WOLNA DRUKARNIA
STO CZNI GDAŃSKIEJ